

ZIEMIA POMORSKA

Rok I

Bydgoszcz, czwartek 6 września 1945

Nr 150

Powiew z morza

Nasz pęd nad morze nie jest już tylko potrzebą serca ani tęsknotą za urzekającym obrazem. Wypływa on z świadomości, że nad morzem tworzy się potęga Polski.

Na wybrzeżu morskim znaleźliśmy się niedawno, nie wiele więc czasu mieliśmy na większą pracę. Ale i to, czegośmy już dokonali i czego z coraz większym rozmachem z dnia na dzień dokonujemy, jest imponujące.

Zjednoczenie Stoczni Polskich w Gdyni z pośpiechem remontuje dźwigi przeladunkowe. Dwa z nich zdołano niedawno uruchomić; praca nad doprowadzeniem innych do stanu używalności trwa bez przerwy. Uruchomiono również dwa taśmowce.

W stocznich odbywa się naprawa łodzi i kutrów. W Władysławowie i na Helu wydobywane są z dna morskiego zatopione kutry. Remontowane są również zbiorniki firmy „Polski Melas”. W najbliższym czasie rozpocznie się odbudowa zniszczonych falochronów, gdyż brak ich utrudni prace ładunkowe i wyładunkowe, zwłaszcza w okresie sztormów jesiennych.

Postępem prac w porcie gdyńskim żywo interesuje się zagranica. Świadczy o tym wymownie chociażby fakt, że do odbudowy falochronów przyśle nam wkrótce kilkunastu fachowców Szwecji.

Z nie mniejszą energią rozpoczęły pracę spółdzielnie rybackie „Temporyb”, „Losos” i „Spółem”. Niektóre z nich posiadają już nawet własne kutry rybackie. Aczkolwiek wszystkim tym spółdzielniom stoi na przeszkodzie w rozwinieciu ich pracy dokuczliwy brak sprzętu rybackiego i urządzeń, osiągają one w połowie ryb znaczne rezultaty. Przy obecnych brakach w kraju tłuszczów i mięsa, ma to w naszej gospodarce aprowizacyjnej ogromne znaczenie.

Stocznia gdyńska wkrótce przystępuje do remontu trawlerów, niezbędnych do wylawiania min i połowu ryb na odległych terenach morza. Gdy trawlerzy zostaną doprowadzone do stanu używalności, połów ryb odbywać się będzie na wielką skalę, gdyż rynek zbytu ryb jest obecnie wyjątkowo chłonny.

3 bm. zawiązał do portu gdyńskiego pierwszy statek UNRRA, przywożąc do Polski traktory, maszyny rolnicze, podwozia kolejowe, ubrania, obuwie, żywność i lekarstwa. 4 bm. w godzinach rannych rozpoczęto wyładowywanie dostarczonych towarów.

Pod względem tempa pracy przeprowadzanej w porcie gdyńskim nie daje się zdystansować i miasto Gdynia. Ilość sklepów w ostatnich tygodniach znacznie się powiększyła. Remont budynków mniej uszkodzonych (zwłaszcza gmachów państwowych) trwa bez przerwy. Mimo dającego się wszędzie odczuwać braku szkła, na każdej niemal ulicy Gdyni widzimy wstawiane w okna wystawowe olbrzymie szyby, za którymi prędko potem pojawiają się wszelkiego rodzaju towary.

Samo morze z perspektywy gdyńskiej nie stanowi już pejzażu technicznego — jak niedawno — jednostajną dalą. Snują się już po jego powierzchni statki oddalające się i przyholowujące do portu, budząc nadzieję na przyście czasu, kiedy przestrzenie wodne zaczną czernieć od ruchomych punktów na horyzoncie.

Polacy przybywający na wybrzeże spieszą ku morzu i stając nad bezmiar wód Bałtyku, wpatrują się w lśniące w słońcu przestrzenie, chciwie szukając w oddali przejawu życia na powierzchni. Tym spojrzieniem towarzyszy myśl, będąca dziś nieodłączną o morzu myślą całego narodu: by jak najprędzej stało się ono często przemierzaną naszą drogą w świat i równie często przemierzaną drogą świata do nas.

Stanisław Ziemiański

Uchwały Komisji Centralnej Związków Zawodowych

Przez dwa dni, 31 sierpnia i 1 września br., obradowała w Warszawie Komisja Centralna Związków Zawodowych. Uchwały Komisji, reprezentującej już dziś około miliona robotników fizycznych i pracowników umysłowych, zasługują na szczególną uwagę.

Komisja stwierdziła, przede wszystkim, że ruch zawodowy od początku popierał politykę PKWN-u, Rządu Tymczasowego i Rządu Jedności Narodowej, jako jedynie słuszną politykę, idącą po linii interesów świata pracy i Polski Demokratycznej. Również od początku ruch zawodowy z całą mocą przeciwstawił się reakcji, usiłującej wszystkimi środkami, nie cofając się nawet przed najnikczemniejszymi, sparaliżować życie gospodarcze i odbudowę kraju.

Omówiwszy następnie ciągle jeszcze ciężkie położenie mas pracujących, KCZZ powzięła szereg uchwał, wyrażających żądania klasy robotniczej w sprawach poprawy jej bytu i odnoszących się do ogólnego położenia w kraju.

Komisja domaga się przetrzeźwienia i zaprzestania ubezpieczeniowych na pracodawcę, stworzenia specjalnego Funduszu Apropowizacyjnego, któryby działał w wypadkach nie reali-

zowania kart żywnościowych, dodatkowych kart aprowizacyjnych dla dzieci do lat 15-tu, zaopatrzenia w opał i naftę, niezwłocznego podwyższenia płac pracownikom państwowym i samorządowym, polepszenia chleba kartkowego, podniesienia rent emerytalnych i inwalidzkich, zorganizowania żłobków i przedszkoli przy fabrykach i całkowitego rozdziału między pracujących środków żywnościowych nadesłanych przez UNRRA.

Sformułowała też żądania robotnicze w kierunku poprawy bytu mas pracujących, Komisja Centralna nie zapomniała też o obowiązkach klasy robotniczej i wezwała wszystkie związki zawodowe do kontynuowania akcji, mającej na celu podniesienie wydajności pracy.

Z kolei komisja wypowiedziała się przeciw reprowizacji zakładów przemysłowych, zatrudniających więcej niż pięćdziesięciu robotników, jak również zakładów, które mają poważniejsze znaczenie dla życia gospodarczego i politycznego. Ostre stanowisko zajęła komisja w sprawie korupcji, łapownictwa, spekulacji i antypaństwowej działalności żywiołów reakcyjnych. Do walki z tymi przejawami uchwalono domagać się utworzenia specjalnej

komisji, do której weszłyby także przedstawiciele związków zawodowych i partii politycznych oraz utworzenia specjalnych Sądów Ludowych o charakterze doraźnym, uprawnionych do wydawania wyroków, aż do kary śmierci i konfiskaty majątku włącznie.

W tej sprawie KCZZ stwierdza, że: reakcja w Polsce poprzez propagandę i podtrzymywanie złośliwości, łapownictwa i spekulacji, aktów sabotażu gospodarczego i dezorganizacji naszego aparatu państwowego, jak: aprowizacyjnego i sądowego itd. chce pogłębić nasze trudności, chce wygłodzić miasta, celem wywołania niezadowolenia szerokich mas ludu pracującego, aby na fali tego niezadowolenia ponownie pokusił się o opanowanie władzy, o zapędzenie mas pracujących w niewolę kapitalisty i obszarnika, aby na nowo uprawiać politykę wyzysku, terroru, zdrady narodowej i wojny.

Ostatni pogrom krakowski wykazał m. in., że część profesorów i pewnej grupy młodzieży, usiłuje w demokratycznym państwie kontynuować zbrodniczą tradycję dawnych, sanacyjnych uczelni akademickich. Uchwały Akademii Umiejętności, nadające członkostwo jawnym kłobocznikom i chwalcami hitlerizmu wykazały dowodnie, że likwidacja pozostałości faszystów w Polsce, nie może być dokonana bez odnowienia składu profesury, odsunięcia od nauczania wrogów demokracji i usunięcia reakcyjnych słuchaczy z murów uczelni wyższych.

KCZZ wzywa Rząd do nieubłaganego przeprowadzenia stosownej akcji w uczelniach wyższych, w imię honoru nauki polskiej i jej dobra. Zwraca się jednocześnie do wszystkich czynników rządowych, samorządowych i społecznych, aby przez szeroko zakrojoną i dobrze przemyślaną akcję stypendialną i akcję wszechstronnej opieki nad robotniczą i chłopską młodzieżą akademicką zapewniły możliwość intensywnego kształcenia się tym, którzy mają możliwość szybko wypełnić luki, jakie powstały przez konieczność eliminowania antyspołecznego, faszystowskiego elementu z uczelni wyższych.

Końcowa uchwała Komisji, to apel do braci chłopów: „Tak, jak my, pomimo niedojadania, w stu i więcej procentach wykonujemy normy pracy, tak Wy w stu procentach wykonajcie dostawy dla naszego wyżywienia. Odplacimy Wam, wytwarzając większe masy produktów przemysłowych i przez to po tańszej cenie. Niech żyje niezachwiana jedność robotników i chłopów!”

Powrót z niewoli do kraju

Według nadeszłych do Warszawy wiadomości obóz jeńców w Murnau opuściło 2.000 polskich oficerów, kierując się do kraju. Przybycie transportu, w skład którego wchodzi również kilku generałów, spodziewane jest w najbliższym czasie. Oficjalne przywitanie powracających z niewoli oficerów Wojska Polskiego będzie miało miejsce w Zebrzydowicach.

Gigantyczne plany produkcji pokojowej

NOWY JORK, 5. 9. Sześćdziesiąt tysięcy przemysłowców amerykańskich opracowuje plan wznowienia produkcji pokojowej. Przewiduje się roczną produkcję wartości 80 miliardów dolarów.

W r. 1939 produkcja Ameryki przyniosła 56 miliardów dolarów, obecnie zatem planowana jest zwyżka o 42 proc.

Przy tak gigantycznych planach zatrudni się więcej robotników niż przed wojną, a stopa życiowa powiększy się znacznie.

Przyjazd regenta Grecji do Londynu

LONDYN, 5. 9. Regent grecki oczekiwany jest w Londynie jutro na konferencji z brytyjskimi przywódcami politycznymi w sprawie zawiązkanych problemów politycznych Grecji. Oficjalny komentator oświadczył, że o ile mu wiadomo, regent cieszy się kwitującym zdrowiem i pogłoski o opóźnieniu jego przybycia do Londynu z powodu grypy nie znajdują potwierdzenia.

Przed wyborami w Holandii

HAGA, 5. 9. Komunistyczna partia holenderska wystosowała do partii socjalistycznej oficjalną propozycję współpracy między dwoma partiami, proponując utworzenie komisji, celem przyjęcia wspólnej postawy podczas najbliższych wyborów i rozpatrzenia, możliwości utworzenia wielkiej partii pracy.

Kapitulacja na Nowej Gwinei i wyspach Salamona

Ostatnie zawiadomienia o kapitulacji w Azji Południowo-Wschodniej

NOWY JORK, 5. 9. Według doniesień radia amerykańskiego, generał Inamura dokona z 130.000 ludźmi poddania się Nowej Gwinei i wysp Salamona w czwartek o godz. 9-tej czasu australijskiego. Uroczystość kapitulacji odbydzie się na pokładzie lotniskowca brytyjskiego „Logry” na przystani Rabaul.

*

Radio, 5. 9. Według obserwatora wojkowego w Azji południowo-wschodniej, kwatery główna zawiadamia resztę rozproszonych sił japońskich w Burmie o kapitulacji Japonii.

Pierwszy statek UNRRA na wybrzeżu

3 bm. Gdynia została zelektryzowana wiadomością o zawitaniu do portu pierwszego statku UNRRA z towarami dla Polski. Przebywający na wybrzeżu dziennikarze pośpieszyli tam bez zwłoki i zastali w przystani pod flagą amerykańską statek „Nishmaha”, należący do administracji wojskowej USA.

Na statku ogromny ruch. W pobliżu olbrzymiego komina stoi w koszuli kapitan Clement Walker, gwarząc z przedstawicielami gdyńskiego oddziału UNRRA. Z kabin co chwila wybiegają marynarze, zapytując nas każdy z osobna, czy mówimy: po angielsku, po hiszpańsku, po włosku, po francusku. Są to okazuje się oj-

Sila bomby atomowej zapowiedzią pokoju

LONDYN, 5. 9. Podkreślając grozę zniszczenia, dokonanego przez pierwszą bombę atomową, „Daily Herald” zaznacza, że zniszczenie to zostało dokonane przez narzędzie, które jest w pierwszym stadium swego rozwoju, co pozwala przewidywać straszliwe możliwości na przyszłość. W dalszym ciągu autor pisze: „Si-

Poszukiwanie Hitlera w Berlinie

BERLIN, 5. 9. Prawie codziennie ktoś odnajduje Hitlera w Berlinie. Doprowadza to prawie do szału wywiadowców amerykańskich. Jeden z wywiadowców oświadczył: „Co się tyczy Hitlera, nie mamy żadnego definitywnego dowodu, że on nie żyje.” Dziś rano znów „odkryto” ciało Hitlera w jego własnej kancelarii, gdzie znaleziono w piwnicy na pół spalone rozkładające się zwłoki. Wywiadowcy udali się tam co prędzej, lecz po kilku przykrych minutach oświadczyli, iż nie był to führer, lecz jeden z żołnierzy niemieckich, prawdopodobnie zabity podczas bitwy o Berlin. Nikt nie wierzy, że Hitler — żywy czy umarły — znajduje się w Berlinie, lecz jutro znów ktoś odnajdzie jego ciało.

Rozmowy Wawell'a w Londynie

LONDYN, 5. 9. Wavell spotkał się dziś po południu z ministrami bezpośrednio zainteresowanymi sprawami Indyi, prawdopodobnie członkami komitetu gabinetu indyjskiego łączącego z Crippsem. Ministerstwo Indyi zach-

czyste języki pytających, ekipa statku składa się bowiem z przedstawicieli niemal wszystkich narodowości. Jest tam nawet malajczyk — rośły, świetnie wysportowany mężczyzna.

Z rozmowy z kapitanem Walkerem prowadzonej przy pomocy tłumacza dowiadujemy się, że „Nishmaha” wypłynął z New Yorku 14 sierpnia, wioząc z sobą 4.000 ton tak zwanej „drobnicy” dla Polski. „Drobnicę” tę stanowią traktory, podwozia kolejowe, ubrania, obuwie, żywność, maszyny rolnicze, lekarstwa.

„Nishmaha” oczekiwany był w Gdyni w przyszłą niedzielę. Pogoda na Oceanie i świetna praca maszyn przyspieszyły przybycie statku do wybrzeża Polski o cały tydzień.

ła tego narzędzia może również stać się zapowiedzią dobrych nadziei, przekonywując narody o konieczności niedopuszczenia do wojny.” Rada ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii, ZSRR, Francji i Chin, mająca wkrótce zebrać się w Londynie, będzie prawdopodobnie dyskutowała nad uzgodnieniem różnych opinii w odniesieniu do bomby atomowej.

wało milczenie na temat rozmów. Rozmowy prawdopodobnie zakończą się z końcem przyszłego tygodnia. Według opinii kół dobrze poinformowanych rząd Partii Pracy nie opracował dotąd nowego planu polityki w odniesieniu do Indyi. Obecne dyskusje sprowadzają się do propozycji Crippsa z r. 1942, ewentualnie uzupełnionych nowymi zagadnieniami wynikłymi w związku z końcem wojny na Dalekim Wschodzie.

Wieczny pokój lub zagłada

LONDYN, 5. 9. Wielkie wrażenie w świecie wywołały słowa b. sekretarza stanu USA Stettinusa, jednego z głównych twórców organizacji Narodów Zjednoczonych.

Stettinius wyraził zdecydowaną opinię, że przyszła wojna jest nie do pomyślenia, przyniosłaby bowiem zupełną zagładę świata.

Grew oświadczył, że wojna musi zniknąć z historii tak, jak znikły tortury.

Poza tym przemawiał Cordell Hull, Byrnes i gen. Nimitz, dając wyraz przeświadczeniu, że wojna jest skończona raz na zawsze.

Stronnictwo Ludowe o swych zadaniach

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego, obradujący ostatnio w Warszawie, powołał szereg uchwał, pozostawiając ostateczną co do nich decyzję najbliższemu Kongresowi Stronnictwa.

Uchwały te mają brzmienie następujące:

Na progu nowej ery, ery pokoju i twórczej pracy nad odbudową całokształtu zrujnowanego życia, staje polski chłop, okrzepły w bojach i cierpieniach, aby podjąć wspólnie z innymi grupami społecznymi i zaprzyjaźnionymi narodami tworzenie nowej rzeczywistości dziejowej w myśl zasad i ideałów, które w najbardziej nawet ponurych okresach rozwoju Ruchu Ludowego były przewodnikami, a które i nadal są żywymi drogowskazami do nowego, pełnoprawnego życia w wyzwolonej, prawdziwie niepodległej demokratycznej Polsce ludowej.

1. Ludność wiejska ze względu na swą liczebność, swoją ciężką fizyczną i moralną, wynikającą ze związku jej z ziemią, oraz wartości narodowe i państwowe, jest uprawniona do uwzględnienia się za naturalnego gospodarza Polski. To też Stronnictwo Ludowe, jako polityczna reprezentacja tej ludności, obejmuje swoją troską nie tylko klasowe interesy wsi, ale i całość interesów narodu polskiego i stworzonego przezeń suwerennego państwa demokratycznego.

2. Na pierwszym planie stawia Stronnictwo Ludowe sprawę uregulowania naszej państwowości przez zapewnienie Polsce bezpieczeństwa i siły na zewnątrz, a ładu i porządku na wewnątrz.

3. Siła i bezpieczeństwo na zewnątrz oparte być mają:

a) na milujących własne państwo i pracę dla jego dobra masach ludowych,

b) na silnej moralnie i militarnie armii, zorganizowanej na zasadach demokratycznych,

c) na sojuszach z narodami demokratycznymi, odpowiadających wspólnym żywotnym interesom, szczerze i wiernie dotrzymujących, opartych na zasadzie całkowitej wzajemności i równowagi,

d) na czynnym współdziałaniu z międzynarodowymi instytucjami, zmierzającymi do zbiorowej gwarancji powszechnego bezpieczeństwa.

4. Na wewnątrz — ustroj demokratyczno-republikański, oparty na Konstytucji zapewniającej z jednej strony wolność obywatelom, z drugiej silną władzę wykonawczą państwa, oparty ma być na następujących zasadach:

a) równość wszystkich obywateli wobec prawa,

b) bezwzględne poszanowanie prawa oraz zasad moralności społecznej w życiu publicznym,

c) całkowita niezależność, pełne równoprawienie i bezwzględne wzajemne poszanowanie stronniactw demokratycznych współpracujących ściśle dla dobra całego narodu i własnego państwa,

d) władza prawodawcza, złożona w ręce Sejmu jednoizbowego, wybranego w głosowaniu równym, powszechnym, bezpośrednim tajnym i proporcjonalnym,

e) rząd, oparty na zaufaniu mas ludowych, kontrolowany przez Sejm i odpowiedzialny przed Sejmem,

f) sądy całkowicie niezależne,

g) aparat urzędniczy fachowy, uspołeczniony i demokratyczny, odpowiednio uposażony, niezależny politycznie i bezstronny w urzędowaniu, a odpowiedzialny materialnie za szkody, wyrządzone obywatelom przez niedbalstwo lub złą wolę,

h) samorząd tak terytorialny jak i zawodowy, samodzielny w wykonywaniu swych uprawnień, a kontrolowany przez państwowe władze nadzorcze li tylko z punktu widzenia legalności jego działań.

5. Ustrój kapitalistyczny, zysk osobisty jedynie mający na celu, jest w obecnych warunkach siłą destrukcyjną, przeto ustrój gospodarczy chcemy oprzeć na następujących zasadach:

a) praca fizyczna czy umysłowa jest podstawowym tytułem do udziału w dochodzie społecznym,

b) prawo własności ma być uzgodnione z interesem społecznym i nie może być podstawą wyzysku człowieka przez człowieka,

c) pieniądź ma być miernikiem wartości, pośrednikiem wymiany i środkiem oszczędności, a nie narzędziem spekulacji,

d) planowa gospodarka ma dostosować produkcję do potrzeb społecznych oraz zapewnić wszystkim pracę i sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym,

e) powszechne samorządowe związki zawodowe o charakterze samorządów gospodarczych reprezentować mają interesy poszczególnych zawodów i współdziałać przy ustalaniu i wykonywaniu planu gospodarczego,

f) wszelka wielka własność rolna nieuspołeczniona ma być wywłaszczona bez odszkodowania,

g) podstawą przyszłego ustroju rolnego winien być indywidualny, samodzielny i produkcyjny warsztat rolny, oparty na prywatnej własności, którego wielkość zależy będzie od warunków przyrodniczych i ekonomicznych,

h) techniczne, ekonomiczne i organizacyjne

braki indywidualnej drobnej gospodarki rolnej, wyrównane będą przez rozwiniętą spółdzielczość,

i) celem powiązania ludzi z ziemią, wyrównania struktury społecznej i poziomu kulturalnego, przetrucione być winny powstające przedsiębiorstwa przemysłowe do ośrodków wiejskich,

j) instytucje kredytowe będą uspołecznione, a pobierany przez nie procent uzależniony od dochodowości danego działu gospodarki narodowej,

k) prywatne pośrednictwa handlowe, ciągnące zyski tak z producenta jak konsumenta, ograniczony będzie przez rozbudowywanie spółdzielczości, w pierwszym zaś rzędzie ujęty być musi w ramy spółdzielczości zbyt produktów rolnych.

6. Lasy, kopalnie, kluczowe obiekty przemysłowe, wielkie domy czynszowe oraz banki winny być uspołecznione.

7. Rzemiosło i drobne warsztaty przemysłowe winny spełniać właściwą im rolę w życiu gospodarczym kraju, jako placówki oparte na zdrowej inicjatywie prywatnej.

8. Chłop i robotnik są głównymi pniami narodu polskiego, tworzą chleb i wszelkie dobro społeczne. Ścisła współpraca tych dwu warstw społecznych jest warunkiem pełnego rozwoju nowej niepodległej Polski, Polski ludowej, Polski demokratycznej. Dlatego też sojusz chłopsko-robotniczy jest naturalnym i nieodzownym zjawiskiem w życiu społeczno-politycznym Polski. Stronnictwo Ludowe, kierując się tymi przesłankami, stoi na gruncie śmiałego sojuszu chłopsko-robotniczego, który będzie gwarantem odrodzenia narodu i trwałości demokracji w Polsce.

9. Nowa Polska jest państwem narodowym, w przeciwieństwie do przedwzrostowej Polski narodowościowej. Wypadki dziejowe spowodowały tę zasadniczą zmianę. Drobne grupy narodowościowe — nie polskie, którym przypadnie żyć z narodem polskim, znajdują w Polsce należną gościnę i opiekę, wzamian za co obowiązane są do bezwzględnej lojalności obywatelskiej wobec Polski.

10. Naród Polski — jako wielki naród słowiański, miłujący pracę i pokój, pragnie żyć ze wszystkimi narodami demokratycznymi w

zgodzie i harmonii, a z narodami słowiańskimi pragnie utrzymywać ścisłą współpracę i stosunki przyjazne. Współpraca z przyjaznym nam sąsiadem wschodnim — Związkiem Sowieckim oraz Wielkimi Demokracjami Zachodu: — Francją, Anglią i Ameryką będzie podstawą naszej polityki zagranicznej.

11. Do zadań państwa w dziedzinie oświaty i kultury należy udostępnienie najszerszym rzeszom wszystkim dóbr narodowego dorobku kulturalnego. Rozpowszechnienie i pogłębienie oświaty stawiamy na równi z zabezpieczeniem obrony państwa.

Nauka w szkołach publicznych wszelkich typów i kierunków winna być bezpłatna. Sieć szkolna na wszystkich poziomach winna być tak opracowana i zrealizowana, aby wszystkie warstwy społeczne miały dogodny dostęp do szkół średnich i wyższych każdego typu.

Wszystkie dzieci w wieku szkolnym mają być objęte nauczaniem w szkołach powszechnych o najwyższym stopniu organizacyjnym. Niedopuszczalne jest tworzenie dwójnego systemu szkolnego z pokrzywdzeniem szerokich mas ludności wiejskiej.

Winno być należycie zorganizowane dokształcanie młodzieży w wieku pozaszkolnym, a wszelkie poczynania w tym kierunku, podejmowane przez organizacje młodzieżowe, winny być otoczone troskliwą opieką i wydatną pomocą państwa.

12. Wobec pogarszającego się katastrofalnie stanu zdrowia na wsi, winna być podjęta przez państwo i samorządy szeroka akcja zapobiegawcza i lecznicza, a nadto tworzone być winny na wsi spółdzielnie zdrowia.

Dziecko, nie posiadające rodziców, lub nie mające dostatecznej opieki rodzicielskiej, ma prawo do opieki społecznej, zapewniającej mu wychowanie i wykształcenie, odpowiadające jego zdolnościom.

Starczy, inwalidzi pracy i chorzy mają prawo do opieki i pomocy ze strony stosownych, prawem ustalonych organów.

Każdy człowiek, zdolny do pracy, jest obowiązany do jej wypełniania, społeczeństwo winno mu jej dostarczyć w ramach przyjętego planu gospodarczego. Państwo ma obowiązek roztaczania troskliwej opieki nad inwalidami wojennymi oraz wdowami i sierotami.

Polskie Stronnictwo Ludowe

Równocześnie niemal z ogłoszeniem wytycznych programowych Stronnictwa Ludowego, rozszło się komunikat Polskie Stronnictwo Ludowe. Komunikat ten brzmi:

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego wraz z przedstawicielami województw z upoważnienia i w porozumieniu z Prezesem Wincentem Witosem, na posiedzeniach odbytych w lipcu i sierpniu 1945 r. powołał następujące uchwały:

1. Złożyć hold wszystkim poległym w walce z Niemcami członkom Str. Lud. z marsz. Maciejem Ratajem na czele, członkom Batalionów Chłopskich, Związku Młodzieży Wiejskiej, Ludowego Związku Kobiet i Związku Pracy Ludowej „Orka“.

2. Złożyć wyrazy najgłębszego uznania i podziękowania wszystkim Ludowcom i Ludowczynom za ich trud, ofiary i poświęcenia, złożone w walce o wolną, suwerenną, demokratyczną i niepodległą Polskę Ludową.

3. Przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego za okres konspiracyjnej działalności oraz wyrazić uznanie Kierownictwu za ofiarną walkę i pracę w konspiracji pod okupacją niemiecką.

4. Przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Wiceprezesa St. Mikołajczyka z działalności jego, a zwłaszcza z jego pracy, zmierzającej do przyjaznego ułożenia stosunków ze Związkiem Radzieckim, oraz z prowadzonej przez niego walki ze szkodliwym dla interesów Polski obozem sanacyjno-faszystowskim na emigracji, przyjąć również do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie dr Wł. Kiernika z konferencji w Moskwie w czerwcu 1945 roku w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.

5. Rozszerzyć Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego, złożony ze wszystkich żyjących członków Naczelnego Komitetu Wykonawczego, wybranych statutowo w roku 1938 przez powołanie doń członków Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego w okresie okupacji niemieckiej.

6. Zwołać w możliwie najkrótszym czasie Kongres Stronnictwa Ludowego, który ustali program pracy i wybierze najwyższe władze Stronnictwa Ludowego.

7. Stronnictwo Ludowe, podejmując swą działalność, bierze udział w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej i rząd ten popiera. Stronnictwo Ludowe w pracy swej realizować będzie politykę, zmierzającą do utrwalenia sąsiedzkiego sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim oraz z demokracjami Zachodu. Stronnictwo Ludowe współpracować będzie wraz z innymi stronniactwami demokratycznymi w doprowadzeniu do końca dzieła reformy

rolnej, zagospodarowaniu przastarych ziem piastowskich, odzyskanych po wielowiekowej niewoli germańskiej, oraz w przebudowie całości społeczno-gospodarczego życia Polski.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich członków do pracy organizacyjnej, czynnego udziału w pracy społecznej, politycznej i gospodarczej dla jaknajszerszej normalizacji stosunków, odbudowy zniszczonego i wyczerpanego wojną kraju, oraz dla realizacji silnej, szczerze demokratycznej, wolnej, niepodległej, suwerennej Polski Ludowej.

8. Realizując kardynalną zasadę jedności Ruchu Ludowego, podjęliśmy starania o scalenie w jednym stronniactwie także stronniactwa powstałego w Lublinie pod nazwą Stronnictwo Ludowe.

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 1945 r. zaakceptował warunki zjednoczenia reprezentacji politycznej chłopów w jednym Stronniactwie Ludowym, zaproponowane przez „lubelskie“ Stronnictwo Ludowe (Wola Ludu).

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego z bolewaniami stwierdza, że wspomniany projekt zjednoczenia, aczkolwiek wysunięty przez drugą stronę, nie uzyskał aprobaty większości Komitetu Wykonawczego „lubelskiego“ Stronnictwa Ludowego (Woli Ludu), że wobec tego przywrócenie jedności Stronnictwa Ludowego narazie nie doszło do skutku.

W tym stanie rzeczy Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego postanowił podjąć normalną, statutową działalność Stronnictwa Ludowego i o tym zawiadomić czynniki miarodajne.

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego wyraża najgłębsze przekonanie, że że droga do zjednoczenia Stronnictwa Ludowego jest nadal otwartą i że żywiłowemu żądaniu mas chłopskich przywrócenia jedności Stronnictwa Ludowego stanie się zadość w najbliższym czasie.

9. Wobec przejścia nazwy Stronnictwa Ludowego przez grupę uformowaną w Lublinie i celem uniknięcia nowych, mogących wynikać stąd nieporozumień Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego postanowił z tą chwilą używać nazwy „Polskie Stronnictwo Ludowe“ (PSL).

Witos Wincenty, Prezes Stronnictwa; Mikołajczyk Stanisław, Wiceprezes; Necko Józef, wiceprezes; Dr Kiernik Władysław, wiceprezes; Wójcik Stanisław, sekretarz naczelny; Witaszek Jan, sekretarz naczelny; Bryja Wincenty, skarbnik;

Członkowie N. K. W.:

Balcerzak Józef; Banach Kazimierz; Chorażyńska Anna; Chadał Paweł; Dusza Jan; Prof. Kot Stanisław; Kofder Władysław; Król Jan; Mierzwa Stanisław; Witek Władysław.

Przegląd Prasy

Źródło siły bości

„Rzeczpospolita“ rozważa przyczyny słabości naszego państwa w przeszłości. Przeprowadzając tezę, że dostosowany do społecznych potrzeb kraju ustroj rolny i oparty na tych samych podstawach system gospodarczy stanowił dwa najważniejsze ogniw w łańcuchu sił państwa, dziennik pisze:

Nasza struktura rolna, niewątpliwie archaiczna, uznana przez wielu za główny współczynnik naszych klęsk politycznych i wojskowych mimo wszystko mniej zaciążyła gospodarzo na losie Polski, niż struktura naszego przemysłu. Ziemiaństwo polskie, mimo, iż prowadziło w niektórych okęgach kraju nowoczesną gospodarkę, zaciążyło jednak w sposób decydujący na stylu życia i mentalności mas inteligentkich, wyłoniło też ze siebie głównych sprawców naszych politycznych katastrof. Przedwzrostowa struktura przemysłu polskiego była natomiast główną przyczyną gospodarczą klęsk i główną bazą finansową ludzi, którzy do nich doprowadzili.

Gospodarstwo światowe rozwija się w myśl zasad surowej logiki. Były w historii okresy, gdy dochód, gdy bogactwo swe, gdy swą potęgę narody zawdzięczały konkwistadorskim i kupieckim wyprawom; był czas, gdy postęp w gospodarce i polityce realizowano w walce o przywileje panów feudalnych, uzyskiwane kosztem monarchii; był też okres, w którym bohaterские mieszczanstwo, walcząc ze szlachcią i rozwijając maksimum przedsiębiorczości w przemyśle i handlu, budowało siłę i potęgę niejednego kraju.

Ale kraj, który w wieku XX chciał budować elementy swej siły na przywileju i koncesji w przemyśle, w handlu hurtowym i handlu zagranicznym, który przedsiębiorczość i dzielność, talenty organizatorskie i znajomość stosunków, energię i inicjatywę zastąpił chałwą w wieku XX metodą feudalnych nadań — kraj taki nie mógł oczekiwać w dniach walki innego losu.

Wymowa cyfry

Nawiązując do przemówienia ministra Przemysłu, Minca, wygłoszonego na zjeździe przemysłowym z Ziemi Odzyskanych, „Głos Ludu“ stwierdza:

Przed wojną wartość produkcji górniczej i przemysłowej wynosiła na głowę ludności 215 zł. Obecnie w nowych granicach przy pełnym uruchomieniu tego co otrzymaliśmy, wartość produkcji górniczej i przemysłowej na głowę ludności wyniesie 423 zł. Daje to wzrost 96 proc., a więc można powiedzieć, że wskaźnik produkcji górniczej i przemysłowej wzrósł dwukrotnie.

Możliwości produkcyjne węgla wynoszą obecnie 100 milionów ton rocznie. Wzrosła produkcja nie tylko takich bogactw kopalnianych, jak ruda żelazna, ruda cynkowa, ołowiane i inne — posiadamy obecnie szereg nowych surowców, których dawniej nie posiadaliśmy, jak kadm, harsen, magnezyt, ceryl.

Minister Minc stwierdza: nadwyżka węgla w łącznej produkcji, którą uzyskaliśmy, 25-krotnie przekracza stratę wartości, którą ponieśliśmy w nafcie.

Możliwości produkcji przemysłu bawełnianego wzrosły o 30 proc., wełnianego o 60 proc., wianego o 250 proc., cukru o 60 proc., cementu o 30 proc., żelaza o 40 proc. Produkcja stała wzrosła o 100 proc.

Salasta konieczność

Ministerstwo Komunikacji przyznało nagrody pieniężne kilkunastu funkcjonariuszom Straży Ochrony Kolejowej za gorliwość i odwagę w walce z szajkami bandyckimi, grasującymi na liniach kolejowych. W związku z tym „Życie Warszawy“ zamieszcza następującą uwagę:

Najbardziej „newralgiczne“ ośrodki znajdują się w dalszym ciągu na szlakach wiodących z zachodu i północy (Dziedzię, Szczecin). Znajdują się one właśnie tam, gdzie ogniskuje się wielki ruch repatriacyjny, gdzie tysiące ludzi odbywa swą pierwszą podróż do kraju, gdzie po raz pierwszy stycją się po wielu latach z nową polską rzeczywistością. I nie jest to przypadek, że różne ciemne elementy, pracujące na własny rachunek jak i będące na żołdzie wrogów naszego państwa tam właśnie obrały sobie bazę wypadową. Ograbianie z resztek skromnego dobytku, wyrzucanie z pociągów maltretowanie podróżnych, przez różne indywidualne, operujące nieraz w mundurach i z bronią w ręku, przez maruderów różnego kalibru, tam właśnie są zjawiskiem jeszcze częstym. Straty ponoszone nie ograniczają się tylko do strat materialnych lub osobistych przykości podróżnych. Straty te mają skalę o wiele większą. Są to bowiem wielkie straty moralne, jakie ponosi państwo w oczach tych, którzy powracają do Ojczyzny. Są to straty jakie państwo ponosi na terenie zagranicznym, gdzie wrogię elementy wykorzystują ten stan rzeczy dla dyskredytowania naszych władz i urządzeń. W konkluzji dziennik słusznie podnosi naglącą konieczność wzmocnienia Straży Ochrony Kolejowej najnowszymi formami i wojska.

VI posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

4-go bm. odbyło się w sali malinowej hotelu „Pod Orłem” szóste z kolei plenarne posiedzenie Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Obrazy zagaił przewodniczący Rady dr Wiechno. Jako pierwszy punkt nastąpiło odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia PWR, następnie zaś kooptacja i ślubowanie nowych członków Rady.

Dokooptowani zostali: ob. ob. Trzebiński, Wilant, Dedka, Cieślak, Sobiesiński i Żywiałowski.

Po odczytaniu regulaminu obrad PWRN, którego uchwalenie odłożono do następnego posiedzenia i zatwierdzeniu uchwał miejskich rad Torunia i Bydgoszczy, dotyczących powiększenia liczby wiceprezydentów miasta z jednego do dwóch, przystąpiono do wyboru stałych komisji kontrolujących: społecznej, rzeczowej i finansowej. Każda komisja składa się z 3-ech członków i 2-ech zastępców oraz ma prawo zapraszania na konferencje zainteresowanych rzeczoznawców.

Następnie w wyniku wyborów ustalono następujący skład wojewódzkiego wydziału przy PWRN: ob. ob. Łukasik (Stron. Dem.), Bała (Stron. Pracy), Blic (Stron. Ludowe), Grudziński (PPR), Zarzycki (PPS), Zieliński (ZSCH).

Z kolei złożył sprawozdanie wojewoda dr Paśmiewicz.

Ob. wojewoda nakreślił dotychczasowe wyniki prac w dziedzinie gospodarczej.

Przemysł na terenie województwa pomorskiego znajduje się w dalszym ciągu w stadium organizacji. Dotychczasowe prace miały na celu ochronę urządzeń przemysłowych oraz uruchamianie przedsiębiorstw. Najbardziej zdezastrowany przemysł grudziądzki zaczyna się dźwigać ze zniszczenia. Najgorzej przedstawiają się prace organizacyjne w przemyśle rolniczym: gorzelnie i olejarnie są nadal w chaotycznym stanie.

Przemysł gorzelniany jest dziś dla nas ważny ze względu na brak benzyny — zachodzi bowiem konieczność wytwarzania paliwa zastępczego.

Najlepiej przedstawia się sytuacja w przemyśle włókienniczym, gdzie uruchomiono już większość przedsiębiorstw. Wiele nieporozumień wywołało niewłaściwe przeprowadzenie reorganizacji. Państwo utraciło na terenie Pomorza kilka dużych fabryk m. in. Makowskiego. Jedną z nich są starania zmierzające do odzyskania tych przedsiębiorstw.

Największymi trudnościami w reorganizacji przemysłu jest brak surowca (zapasy są na wyczerpaniu), brak węgla i sił fachowych.

W dalszym ciągu sprawozdania wojewoda przedstawił radzie sytuację aprowizacyjną województwa pomorskiego, stwierdzając, że przydziały dla ludności są niedostateczne. Celem dotychczasowych starań było zaopatrzenie świata pracy. W początkowym okresie po wyzwoleniu, w powiatach znajdowały się duże zapasy. W miastach zaś z powodu trudności transportowych aprowizacja była zła. Obecnie sytuacja jest odwrotna: zapasy się wyczerpały, natomiast transport uległ poprawie.

Perspektywy na przyszły rok nie przedstawiają się dobrze. Nie możemy liczyć na powiększenie przydziałów mięsa i tłuszczu. Kasa i mąki mamy dosyć. Ogółem zasiano na terenie województwa około miliona ha. Przewidywany zbiór wyniesie około 600 tys. ton. Na kontyngent potrzeba 180 tys. ton, zużycie wyniesie 200 tys. ton, na zasiew potrzeba 100

tys. ton, około 100 tys. ton pozostaje do sprzedaży na wolnym rynku.

Najgorzej przedstawia się sytuacja z przydziałami masła i mięsa. Obecna produkcja masła wynosi 10% przedwojennej, co nie może pokryć zapotrzebowania. Wobec tego trzeba będzie zaprzestać uboju, a w związku z tym nie można liczyć na zwiększenie przydziałów mięsa.

Przechodząc do spraw handlu, ob. wojewoda podkreślił rolę spółdzielni, handlu prywatnego i państwowego. Handel prywatny dzieli na legalny i nielegalny. Rolę tego drugiego jest destrukcyjna w gospodarce narodowej i przyczynia państwu wielkie szkody. W magazynach bydgoskich znajdują się towary UNRRA. Między innymi nadeszło 60 ton smalcu, 67,5 t słoniny, 35 t konserw mięsnych, 45 t cukru, 7000 mtr flaneli. Jednak część tych towarów przeznaczono na wojew. olsztyńskie i gdańskie. Możemy spodziewać się również maszyn dla przemysłu i rolnictwa. Potężnym czynnikiem gospodarczym są kredyty na odbudowę. Województwo nasze otrzymało 9.850.000 zł dla wsi, oraz miasta 19 milionów. W dyskusji nad sprawozdaniem, zabierali głos m. in. ob. Król, poruszając sprawę zwiększenia kontroli nad Wojew. Urzędem Budowlanym. Aktualną obecnie sprawą bezpieczeństwa obywateli zajął się

radny PPS ob. Mielczarek. W związku ze sprawozdaniem ob. wojewody, wiele interesujących spraw poruszył ob. Alster. Szczególnie szeroko omówił on sprawę przemysłu, resztek poobszarnicznych, reorganizacji, wydajności pracy, przydziałów UNRRA. Sprawy te w oświetleniu ob. Alstera, rzuciły pewne światło na zagadnienia interesujące całe społeczeństwo. Po dyskusji zabrał ponownie głos ob. wojewoda udzielając interpelantom odpowiedzi. Na sprawę przydziałów UNRRA urząd wojewódzki zwrócił specjalną uwagę.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji dla kontroli i usprawnienia aprowizacji.

Kontrola i praca komisji była b. utrudniona. Z powodu krótkiego terminu komisja przeprowadziła kontrolę jedynie w trzech powiatach. Stwierdzono skandaliczny wypiek chleba w powiatach włocławskim i nieszawskim. Za braki w aprowizacji ludności ponoszą winę poszczególne kierownictwa wydz. gospod. i handlu. Stan byłby w powiatach jest katastrofalny. Województwo nasze wywozi duże ilości produktów rolnych na tereny przemysłowe. Jako ekwiwalent otrzymać musimy wytwory przemysłowe, szczególnie węgiel. Referent stwierdził, że winę za zły stan aprowizacji ponosi nie tylko wojewódzki wydział Aprowizacji

i Handlu, lecz również Ministerstwo Aprowizacji, które wydaje sprzeczne dyrektywy.

Po uwagach nad sprawozdaniem, przewodniczący ob. dr Wiechno postawił formalny wniosek o zatwierdzenie przez PWRN ob. Winczy na stanowisko wicewojewody. Wniosek przeszedł większością głosów.

Po przerwie nastąpiło sprawozdanie komisji dla kontroli działalności Woj. Urzędu Ziemskiego.

Komisja stwierdziła usterki w pracy Woj. Urzędu Ziemskiego. Usterki te jednak istniały w pierwszym okresie działalności Urzędu, kiedy odczuwano się brak personelu fachowego. Obecnie nowy, odpowiednio przeszkolony personel, usuwa błędy poprzedników. Sprawozdawca stwierdził dalej, że stan materialny pracowników Urzędu Ziemskiego jest opłakany. Zdarzają się częste wypadki, że nie otrzymali oni dotychczas pensji.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos prezes Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej, który w ostrych słowach skrytykował działalność Urzędu Ziemskiego, żądając ukarania winnych za zły stan gospodarczy. Na wniosek ob. Wasilewskiego Rada jednogłośnie przyjęła sprawozdanie komisji.

Z kolei omówił swą działalność Wojewódzki Wydział Zdrowia.

W początkach swej pracy Wydział Zdrowia zastał kompletny chaos. Brakowało zupełnie ludzi chętnych do pracy. Pomimo trudności w czerwcu zorganizowano pierwszy zjazd lekarzy powiatowych i miejskich. Województwu grozi epidemia biegunki. W terenie brak jest punktów sanitarnych, które należy bezwzględnie uruchomić. Akcja szczepienia jest w toku. Na 710.000 szczepień jest już 400.000 dokonanych.

Dalsza część sprawozdania była poświęcona walce z epidemiami, chorobami wenerycznymi i gruźlicą. Największą napotykaną trudnością jest brak lekarstw i środków pieniężnych. Walka z gruźlicą przedstawia się rozpaczliwie. Uzupełnianie danych do sprawozdania udzielił komisarz do walki z epidemiami dr Wojteczak. Następnie Rada uchwaliła dwa wnioski. Jeden, żądający zwiększenia kontroli higieny i drugi, uchwalający kupno dwóch samochodów dla wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.

Sprawozdawca Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej poruszył kilka istotnych i spraw rodzin zastępczych. Wydział dysponuje ponad tysiącem rodzin, które wyraziły chęć wzięcia dzieci na wychowanie.

Przewodniczący P. W. R. N. dr Wiechno wysunął pod głosowanie kilkadziesiąt wniosków i zgłoszonych dezyderatów. Jednocześnie przeszedł wniosek wyrażający podziękowanie wojewódzkiej Rady Narodowej inż. Goedemu za jego dotychczasową działalność. Wniosek klubu radnych PPS i PPR o przekazanie gmachu hotelu „Pod Orłem” organizacjom kulturalnym i przekształcenie go na „Dom kultury” odesłano do komisji rzeczowej. Uchwalono ogółem 30 wniosków. Niektóre z nich wywołały żywą dyskusję.

W związku z rocznicą dekretu o reformie rolnej, PWRN postanowiła wysłać telegram do Prezydenta KRN ob. Bieruta. Po uchwaleniu wszystkich wniosków ustalono program następnego zebrania Rady, wyznaczając je na dzień 15. 10. br. na godz. 15-tą. Na tym w późnych godzinach wieczornych zakończono szóstą sesję Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Na ziemiach Polski

ELBLĄG. Miejska Biblioteka, jedyna spośród nielicznych ocalałych w Elblągu wartości kulturalno-artystycznych dzięki staraniom czynników miarodajnych, została zabezpieczona przed dalszym niszczeniem i po uporządkowaniu jej, wkrótce zostanie przekazana do wykorzystania dla celów nauki polskiej.

BYTOM. Powiatowy Urząd Ziemski przejął od władz radzieckich 11 majątków pomieszczeń, wynoszących ogółem 3.000 ha, które zostały obsadzone przez polskich administratorów.

GDAŃSK. Przy Akademii Lekarskiej w fazie organizacji jest „Instytut Morski”, którego zadaniem będzie kształcenie lekarzy morskich, przygotowanych do służby na statkach, w portach, specjalistów chorób tropikalnych i egzotycznych.

KRAKÓW. W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie Galerii Obrazów w Sukiennicach, obejmującej część zbiorów malarstwa polskiego z ocalałym, wiekopomnym dziełem Matejki „Hołdem Pruskim”

KATOWICE. Staraniem RTPD w najbliższych dniach pojedzie pierwsza grupa dzieci

z terenu wojew. śląsko-dąbrowskiego na wywczas do ślicznie położonych miejscowości Dusznik i Kudawa u podnóża Sudetów na granicy Czechosłowackiej.

Na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości w Katowicach rozwiązana została Rada Adwokacka. Dr Jafu otrzymał misję przedłożenia listy członków nowej Rady Adwokackiej do uzgodnienia.

WARSZAWA. W Ogrodzie Ujazdowskim stanie Pomnik Zwycięstwa Armii Radzieckiej i Polskiej nad Niemcami. Rozpoczęto już prace przy zakładaniu fundamentów pod cokół monumentalnej wielkości dziewiętnastu na dziewiętnastu metrów. Pierwszego listopada pomnik ma być gotowy.

Podczas prac zabezpieczeniowych na Starym Mieście odnaleziono kawałek rury drewnianego wodociągu z czasów książąt Mazowieckich (XV wiek).

LUBLIN. Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej otrzymał 1.000 tomów dzieł naukowych ze Związku Radzieckiego. W najbliższym czasie zakupi się dalszych 10 tys. książek ze wszystkich dziedzin nauki.

Ośrodki nazizmu w Niemczech

FRANKFURT nad Menem, 5. 9. Według doniesień specjalnego korespondenta „Manchester Guardian” z Frankfurtu nad Menem w Niemczech istnieje wiele dowodów, że nazizm bynajmniej nie jest zniszczony. Organizacja nazistowska pracuje indywidualnie w małych grupach. Ostatnim dowodem działalności partii jest wykrycie organizacji młodzieży hitlerowskiej, prowadzonej przez nauczyciela szkolnego w jednym z miast w południowych Niemczech, jak również zdemaskowanie ruchu czysto nazistowskiego, działającego pod przykrywką organizacji religijnej w Bremie. Jak donosi korespondent, wykryto związek 21 chłopców niemieckich, członków grupy mło-

dzieży hitlerowskiej, terroryzujących Niemców lojalnie usposobionych do Amerykan, przez napady na ich domy. W Bremie zajęto się ruchem zwanym „Deutsche Christen” i stwierdzono, że pozostaje on w bliskim związku z partią nazi. W kościele, uczęszczanym przez członków tego ruchu, znaleziono swastykę zawieszoną zamiast krzyża. W innym mieście anonimowy autor listów, używa pieczęci ukazującej rękę z siekierą, którą czarno pieczętuje listy do kobiet widywanych w towarzystwie żołnierzy amerykańskich. Listy ostrzegają adresatki, że są one obserwowane. W Wiesbaden został aresztowany drukarz, rozpowszechniający nielegalną literaturę nazi.

Ewakuacja obozu

II. 16 kwiecień

Wśród SS-manów panuje jakiś niepokój i wyraźne podniecenie. Wyczuwa się dezorientację i gorączkowe poruszenie. Szarże zbierają się w grupę — trwa narada i kłótnia. Po czterech godzinach odpoczynku pada rozkaz dalszego marszu, w przeciwnym kierunku od wyznaczonej trasy na Držno. Dowiadujemy się, że front sowiecki ruszył, wobec czego zmuszeni jesteśmy do odwrotu, kierując się do granic Czechosłowacji. Towarzyszą nam huk dział i odgłosy bomb. Słabniemy z głodu i energicznie domagamy się posiłku. „My sami nie mamy co jeść” odpowiadają SS-mani.

Słońce praży niemilosernie, wzbudzając pragnienie. Podbiegamy do napotkanych studni. Czternastoletni wyróstek z mocnym kijem odpycha nas groźąc „Raus ihr verfluchte Polaken”. Zaciśkamy zęby i pięści. Pragnienie odwetu i zemsty przygasiło na razie inne myśli.

Po obu stronach drogi zieleńią zagony rzepaku i widnieją odkryte kopce kartofli. Rzućmy się na zdobycie tego „pokarmu”. Padają strzały SS-manów. Trzy niebieskie plamy zostały na zagonie. Wycofujemy się strwożone. Starsze kobiety poczynają słabnąć. Córki, będące razem z matkami z niepokojem i bólem patrzą na ich pobladłe twarze. Posuwamy się coraz wolniej. Po przebyciu promem Elby droga staje się niemożliwa. Wyboje i kamienie utrudniają marsz. Zbolałe nogi wyczuwają każdą nierówność gruntu.

Po czerwonym wieczorze nastaje noc czarna i cicha. Słychać jednostajny szmer wlokącej

się kolumny, od czasu do czasu jęk i stukot padającego ciała. Co chwila ciszę przerywa strzał i krótki krzyk. Na szosie czerwienią się lepkie kałuże krwi. „Kto przeżyje wolny będzie, kto umiera wolny już” — brzmią nam w uszach słowa. Coraz więcej omijamy po drodze trupów, ofiar z poprzednich kolumn. Ze ściśniętym sercem spoglądam w twarz matki, zamierzająca ze zmęczenia. Zdaję sobie jasno sprawę, że za chwilę padnie, by się więcej nie podnieść. Powietrze przecinają razy gumowych palek, spadających na plecy. Podrywamy się ostatnim wysiłkiem. Zwracam się ku Bogu z prośbą o ratunek. Płaczą się bezdzielne słowa modlitwy. Rodzi się bunt przeciw przeznaczeniu — za co?..

Zdaje się, że tragiczna noc nie będzie miała końca. Skąd braliśmy nadludzkie siły do przetrwania jej i do dobruć na miejsce odpoczynku — pozostanie na zawsze tajemnicą.

17, 18, 19 i 20 kwiecień.

Płoną ogniska rozliczone na dużej polanie, otoczonej lasem. Unoszą się szare kłęby dymu. Gotujemy pierwszą zupełną pokrywę na wodzie. Pokrywamy zbieramy w lesie suche gałęzi drzew dla podtrzymania ognia. Padają strzały SS-manów. Rozlega się bolesny jęk — młoda kobieta z przestrelonym płucom, brodząc krwią pada obok nas. Przywołana lekarka troskliwie bandażuje ranę. „Boże, co za męka, dobiłcie mnie” — słychać świszczący szepot postrzelonej. Nad ranem zmarła. Przed śmiercią oddała jednej z koleżanek medykamenty, prosząc o doreczenie go jej dzieciom. „Wzięłam tylko jedną gałązkę, by jeść, by żyć, by wrócić do nich. Teraz ginę — za co?..” — skarżyła się słabnącym głosem. Po-

chowaliśmy ciało na skraju lasu. Bezustanny warkot samolotów ukolysał ją do wiecznego spoczynku.

Cztery dni „biwakowaliśmy” na leśnej polanie, 4 dni o głodzie, wśród huku zbliżających się dział frontowych. Co chwila głęboki wstrząs wysadzanych obiektów wojskowych przerywał milczenie. Niesamowite wrażenie sprawiała przy ostrych, złotych promieniach słońca fala deszczu z drobnego piasku — kończący efekt wybuchów. Wreszcie przyszedł rozkaz dalszego marszu — dalszej tułaczki bez celu.

21 kwiecień.

Już 7-mą dobę konwój ewakuacyjny jest w drodze, już siódmy dzień padają ludzie z wycieńczenia i konają cicho z wyczerpania i głodu, lub od kuli SS-manów. Tracimy nadzieję przetrwania tego kosmaru, nadzieję wyzwolenia.

22 i 23 kwiecień.

Dwa dni leżymy nad brzegiem Elby na mokrym torowisku. Bezustanny deszcz przemógł nas do nitki. Koce spływają woda. Czekaemy na odciążenie mostu od nawału ludności cywilnej i wojska niemieckiego, uciekających w bezładnym popłochu przed natarciem Armii Czerwonej. Jednakże zamiar przeprowadzenia się na drugi brzeg staje się niemożliwy. Zostajemy rozbite na kolumny i w nowym składzie udajemy się w różnych kierunkach w poszukiwaniu nowego mostu.

24 kwiecień.

Dowództwo naszej kolumny zdecydowało oddać nas Armii Amerykańskiej, kierując się na jej spotkanie. Szosy zawałone są uciekającymi Niemcami. Pędzeni po zaoranej roli ślizgamy się, padając na rozmiękłą, gli-

niastą ziemię. Pod wieczór dobijamy do wioski, położonej o 12 km od Torgau. Po raz pierwszy nocujemy pod dachem, w przestrzennej gospodarskiej szopie.

25 kwiecień.

Obudziły nas promienie słoneczne, wciskające się przez szpary belek. Dziwi nas cisza nie przerywana krzykiem SS-manów. Leniwie wychodzimy na światło dzienne. Z uczuciem przeogromnego zdziwienia i radości konstatujemy ucieczkę naszej straży, pozostawiającej nas samym sobie. W błyskawicznym tempie rozbiegamy się, wsłakając w uliczki wsi.

Po drodze spotykamy trzech Polaków. Nasze pasiaki przykuwają ich wzrok ku nam. Padają pytania. Dowiadujemy się, że wojska sowieckie podchodzą już pod wioskę. Nasi rodacy zapraszają nas do siebie na obiad, przyjmując z radością i łzami rozrzewnienia, tak po prostu, po polsku, z serdeczną gościnnością. Za godzinę pierwszy czołg sowiecki zajeżdża przed nasz dom. Wybiegamy mu naprzeciw. Żołnierze witają nas radośnie, z głębokim zrozumieniem naszych przeżytych cierpień, z prawdziwą przyjaźnią. Jakiś starszy oficer zrywa mi winkiel i numer z więziennej sukienki, wciskając w ręce słodczyce i papierosy.

Budzi się w nas radosne poczucie wolności, silne aż do bólu. Nie czujemy się już łachmanem ludzkim, ale prawdziwym człowiekiem — człowiekiem posiadającym prawo do życia. Snop słonecznych promieni pada przed nami na drogę. „Wróćcie do domu, do swoich” — dźwięczą nam w uszach słowa naszych wybawców, jak najpiękniejsza muzyka — muzyka wolności.

Elzet.

Komunikaty

Zarząd Miejski i Komisje Mieszkaniowe przypominają mieszkańcom m. Bydgoszczy — głównym lokatorem o obowiązku przyjmowania do współzamieszkania sublokatorów, przekazanych przez Komisje Mieszkaniowe.

Prezydent Miasta.

Wydz. Apr. i Handlu m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że na polecenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Wyd. Aproprowizacji i Handlu z dn. 4. 9. 45 za L. dz. 13 215/45 wstrzymano akcję przydzielania sklepów i zawieszono prace Komisji Weryfikacyjnej.

W dniu 26 sierpnia br. odbyło się zebranie Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego w lokalach biurowych przy Al. 1 Maja nr 22, pod przewodnictwem ob. Bełzy Stanisława, na którym za inicjatywą wyżej wymienionego zadeklarowali zebrani z 2.800 tytułem pomocy materialnej dla zdemobilizowanych żołnierzy, którą to kwotę wpłacono w dniu 30 bm. na konto 127 w KKO pow. bydgoskiego. Poza tym uchwalono, że w miarę możliwości i zapotrzebowania Ministerstwo Przemysłu, Centrala Produktów Naftowych Wojew. oddział w Bydgoszczy, w pierwszym rzędzie będzie zatrudniać naszych najlepszych synów ojczyzny.

Zebrań informacyjne Stronnictwa Pracy

Stronnictwo Pracy zwołuje na dzień 6 września 1945 roku o godz. 17-tej I-sze ogólne zebranie informacyjno-organizacyjne członków i sympatyków Stronnictwa w sali „Strzelnicy“ w Bydgoszczy, ul. Toruńska nr 30.

Od Redakcji

Do wczorajszego przeglądu prasy wkraśli się przykry błąd wypaczający całkowicie sens omawianego zagadnienia. Czołowy tytuł artykułu zamiast jak mylnie wydrukowano „konserwatywna postawa“ winien brzmieć „konstruktywna postawa“.

Otwarcie wystawy „Warszawa dziś“

Dnia 3 bm. o godz. 17-tej odbyło się w gmachu klubu tenisowego przy ul. Zamojskiego, otwarcie wystawy obrazów pod nazwą „Warszawa dziś“. Wystawa ta ma ścisły związek z akcją na rzecz odbudowy Warszawy, wszczętą przez Wojewódzką Komendę M. O.

Obrazy stojące na wysokim poziomie artystycznym — dzieła znanego i zdolnego artysty warszawskiego, Stanisława Poznańskiego, ilustrują w barwnych plamach ogromnisze zniszczenia Warszawy, dokonane przez zbrodniarzy hitlerowskich.

Wstęp wolny umożliwi szerokim warstwom społeczeństwa bydgoskiego zwiedzenie wystawy i pozwoli na uzmysłowienie ogromu wysiłków, które społeczeństwo musi ponieść, aby odbudować stolicę Polski.

Komunikacja autobusowa Grudziądz-Bydgoszcz

Grudziądz otrzyma z Bydgoszcz 4 autobusy, które Niemcy wywieźli na teren Gdańska. Już w najbliższych dniach 2 autobusy uruchomione zostaną na liniach do Bydgoszczy i Torunia. Komunikacja ta niewątpliwie ożywi życie gospodarcze Grudziądza.

Ze sportu

Lekkoatleci w walce o mistrzostwo Bydgoszczy

W dniach 8 i 9 bm. odbędą się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy pierwsze zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo miasta. Po 6-letniej przerwie wojennej będzie to pierwszy publiczny egzamin sportowy z pracy dokonanej w czasie 7-miu miesięcy naszej wolności. Hasło: „Młodzieży na start w zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo miasta!“ — powinno przeniknąć do szerokich mas bydgoskiej młodzieży. (Kj)

Milicjanci grają w piłkę nożną

W piątek, 7 bm. o godz. 17,30 na Stadionie Miejskim odbędzie się interesujący mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Milicyjnych KS Torunia i Bydgoszczy. Obydwe drużyny wystawia trzech piłkarzy pomorskich, którzy pełnią służbę w milicji. (kj)

Atrakcja „Pod Orłem“

Dziś, o godz. 6 po poł. w sali malinowej hotelu „Pod Orłem“ odbędzie się koncert zespołu śpiewaków włoskich. Dochód przeznaczony na Włoski Czerwony Krzyż. Po koncercie od godz. 21-szej dancing.

Wejście na koncert 20 zł; na dancing 30 zł.

Ostatnie przedstawienie Teatru Aktualności

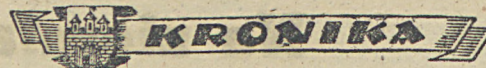
Dziś, o godz. 18,30 odbędzie się w sali TUR przy ul. Grodzkiej nr 14 ostatnie przedstawienie Teatru Aktualności z udziałem M. Negro, W. Lina i J. Ściwiarskiego.

Bilety do nabycia wcześniej w kasie Orbisu, zaś od godz. 16-tej w kasie teatru.

Państwowe Liceum Dietetyczne

Z początkiem roku szkolnego 1945-46 powstaje w Toruniu jedyne w Polsce Liceum Dietetyczne. Zadaniem jego jest przygotowanie specjalistek w zakresie odżywiania zdrowych i chorych. Absolwentki po ukończeniu kursów pedagogicznych uzyskają prawo udzielania nauki sporządzania posiłków i prawo wstępu do wyższych uczelni stosownie do przepisów ogólnych o dopuszczeniu do studiów wyższych.

Liceum oparte jest o 4 klasy gimnazjum, dla kandydatek o niższym cenzusie przewiduje się uruchomienie klasy przygotowawczej, opartej o 2 klasy gimnazjum.



Miejski Oddział Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Bydgoszczy ze zbiórki ulicznej na Fundusz Kolonii Letniej w Ciechoćniku zebrał kwotę 14.193 zł.

Ofiarodawcom i kwestarzom serdeczne podziękowanie.

nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują:

- Apteka „Pod Łabędziem“, Gdańska 5.
- Apteka „Pod Lwem“, Grunwaldzka 37.
- Apteka „Pod Niedźwiedziem“, Niedźwiedzia nr 11.

Co grają w kinach?

- „Wolność“ — „Jerzy z orkiestry jazzowej“, (film ang.), nadprogram: Tyg. polski nr 23.
- „Polonia“ — „W cieniu krzyża“, nadprogr.: Tyg. polski nr 22.
- „Pomorzanie“ — „Rozwiedzmy się“, nadpr.: Tyg. polski nr 22.
- „Orzeł“ — „Trzej kadeci“, nadprogr.: Tyg. polski nr 23.
- „Bałtyk“ — „Jerzy z orkiestry jazzowej“ (film ang.), nadprogr.: Kronika filmowa nr 23.

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim przy Al. 1 Maja 68, komedia w 3 aktach Wł. Fodora pt. „Matura“. Ceny biletów niższe.

Początek punktualnie o godz. 18-ej. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od 14—18-tej.

Program Rozgłośni Pomorskiej na czwartek, 6 września 1945 r.

- Bydgoszcz na fali 284 m
- 6.45 — Transmisja z Warszawy — audycje informacyjne. 8.00 — Program na dzień bieżący. 8.05 — Wiadomości miejscowe. 8.10 — Płyty „na dzień dobry“. 8.45 — Skrzynka poszukiwana rodzin. 12.00 — Transmisja z Warszawy — audycja południowa. 13.50 — Toruń na antenie bydgoskiej. 14.10 — Wiadomości miejscowe. 14.15 — Kronika pomorska. 14.25 — Przegląd prasy. 14.35 — Recital fortepianowy Ludmiły Janickiej. 15.00 — Myśl demokratyczna w literaturze polskiej. 15.15 — Skrzynka poszukiwana rodzin. 15.30 — Koncert życzeń. 16.00 — Transmisja z Warszawy — audycja dziecięca, koncert, przegląd codzienny, odbudowa Warszawy, audycja wojsk., portrety zasłużonych działaczy, koncert. 18.00 — Transmisja z Warszawy — odczyt, reportaże, przegląd prasy kraj., koncert, skrz. posz. rodz., felieton polityczny, z życia narodów słowiańskich, muzyka z płyt, artykuł polityczny, dziennik wieczorny. 20.00 — Transmisja z Warszawy — koncert, powieść radiowa, audycja dla Polaków za granicą, skrzynka poszuk. rodz. za granicą, reportaże. 22.00 — Koncert orkiestry salonowej Polskiego Radia pod dyrekcją Michała Reńskiego. 23.00 — Transmisja z Warszawy — audycje informacyjne.

PRZETARG NIEOGROGANICZONY Nr III/4b I/45

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza nieograniczony przetarg na odbudowę Hali Warsztatów Parowozowych w Gdańsku-Trojanie.

Oferty w podwójnych kopertach, z których zewnętrzna zalakowana z napisem „Odbudowa Hali Warsztatów Parowozowych w Gdańsku-Trojanie“ należy składać w terminie do godz. 10-tej dnia 8 września 1945 r. do skrzynki ofertowej w holu DOKP w Gdańsku.

Do oferty należy dołączyć kwit w wpłaceniu do jakiegokolwiek Kasy stacyjnej PKP wadium w wysokości 2% ogólnej sumy kosztorysowej. Zwrot wadium nastąpi po otwarciu ofert w wypadku gdy firma nie otrzyma zlecenia na wykonanie robót.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 8 września 1945 r. o godzinie 10.30 w biurze DOKP w Gdańsku, pokój Nr 444. Dyrekcja ogłaszająca przetarg zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu.

Blisze informacje jako też formularze ofertowe można otrzymać w DOKP w Gdańsku pokój Nr 444 za opłatą w wysokości 25 zł.

Naczelnik Służby Drogowej

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Oddział Drogowy PKP Bydgoszcz (Dworzec osobowy) ogłasza przetarg na wykonanie robót: a) zdurczkich, b) dekarskich i c) szklarskich, według cen jednostkowych na cały bieżący sezon budowlany na poszczególnych rejonach wykonania tych robót tj. w rejonie Bydgoszczy, Bydgoszcz-Wschód, Nakło, Piła, Wiecbork, Terespol.

Słabe kosztorysy, warunki wykonania robót oraz wzór umowy można otrzymać w Oddziale Drogowym PKP Bydgoszcz, dworzec osobowy I piętro, pokój 12.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty. . . . do przetargu na dzień 13. 9. 1945 r.“ należy składać w wyżej wymienionym pokoju do godziny 12,00 ad a) do dnia 13. 9., ad b) do dnia 13. 9., ad c) do dnia 13. 9., w których to dniach nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit z wpłaconego wadium w Urzędzie Skarbowym wzgl. w Kasie Stacyjnej PKP lub list gwarancyjny Banku w wysokości 1.000 złotych.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu.

O wykonanie tych robót mogą się ubiegać jedynie mistrze danego fachu.

Zebrań

Liga Morska. Walne zebranie członków Obwodu Miejskiego w Bydgoszczy, odbędzie się dnia 8 września br. w sali PPS ul. Jagiellońska 35 o godzinie 17. Na porządku dziennym wybory nowych władz Obwodu. (1553)

Walne kwartalne zebranie Cechu malarskiego

W dniu 8. 9. 45 o godz. 16 w lokalu Domu Rzemieślniczego, ul. Jagiellońska 32. Ze względu na przymusowy charakter Cechu wzywa się wszystkich samodzielnich malarzy do zgłoszenia się na członków cechu.

Pokoje wolne

1 pokój nieumeblowany dla samotnego pana odnajmę. Oferty „Czytelnik“ pod „1433“.

Wolne posady

Magistra lub asystentki poszukuje od zaraz Apteka Centralna, Bydgoszcz. (1508)

Zdolna pomocnica domowa do prac domowych i pomocy przy buci. (1473)

Elektromontera przyjmie zaraz inżynier Kluck, Al. 1-go Maja 69. (1551)

Uwaga! Wszyscy absolwenci Państwowej Szkoły Przemysłowej z dyplomem Technik Młynarski

oraz fachowcy z dziedziny młynarskiej proszeni są o zgłoszenia się w referacie Działu Młynów przy Wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy, Al. 1-go Maja 63. Zgłaszający się winni podać swój życiorys i referencje poprzednio zajmowanych stanowisk. (1579)

Poszukuje posady

Maturzysta poszukuje odpowiedniej posady. Oferty adm. „Ziemi Pomorskiej“ pod „1445“.

Fachowiec branży fotograficznej, zarazem fotograf poszukuje posady. Oferty adm. „Ziemi Pom.“ pod „1444“.

Inteligentna pani poszukuje półdniej pracy. Oferty do „Czytelnika“ pod „1440“.

Pokoje poszukiwane

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju lub dwa, z meblami lub bez, w śródmieściu, za dobrym wynagrodzeniem. Oferty adminstr. „Ziemi Pomorskiej“ pod „1479“.

Kupne

Kupimy dwa silne konie. Fabryka Sygnałów Kolejowych, C. Fiebrandt, Grunwaldzka 32.

Skład przyborów fotograficznych, Al. 1 Maja 22 zakupi każdą ilość materiału i sprzętu fotograficznego. Dobrze zapłać. (1486)

Kupię aparaty fotograficzne 9x12 i małoobrazkowy. Staroszkolna 6/7. (1468)

Kupimy gabinet biurowy oraz kilka biurków w dobrym stanie. Al. 1-go Maja 22/12, telefon 19-77. (1459)

Kupię mniejszy dom lub wille w Bydgoszczy. Oferty pod „B. B.“ do adminstr. „Ziemi Pomorskiej“. (1378)

Sprzedaż

Do sprzedania maszyna kuśnierska „Singer“. Wiadomość Pomorska 5, pracownia cholewek. (1453)

Dekoracje uroczystościowe, girlandy sprzedaje. Dworcowa nr 15. (1478)

2 motory 380/220 1,5 i 0,5 KW, 2 plandeki 2,30x5,30 i 3x5 m sprzedaje. Zgłoszenia sklep spożywczy, ul. Przemysłowa 1. (1483)

Pokój stółowy nowoczesny sprzedam. Obejrzeć 15-17, Jagiellońska 115, m. 1. (1546)

Sprzedam meble. Bydgoszcz, Staroszkolna 6, m. 7. (1469)

Zamiany

Zamienię krowę na konia. Edmund Brzykcy, Łochowo, pow. Bydgoszcz. (1449)

Mieszkanie 3-pokojowe z wygodami na 2-pokojowe zamienię. Oferty „Ziemia Pomorska“ pod „Chwytowo“. (1430)

Poszukiwania

Poszukuję Witolda Sawicza z Wilna i Jana Lohynowicza z Mołodeczna. Stanisław Lohynowicz, Pruszcz-Bagienica, pow. Tuchola, leśnictwo Pieńkowo.

Poszukuję żony Polki nazwiskiem Leontyna Jeromina, 65 lat. Afanasiej Jeromin, adres: Poczta Polowa 52385. (1479)

Zguba

Unieważniam zgubione dokumenty Nr 1060 Józefa Jasińskiego, Bydgoszcz, 20 Stycznia nr 22. (1460)

Unieważniam zgubione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU Bydgoszcz. Wincenty Pośpiech, Trzemiętówko, gm. Wtelno. (1523)

Różne

Irysy, śmietankowe, pomadki keksy, pierniki, po cenach fabrycznych Bydgoszcz. Marcinkowskiego 1. (1327)

Portrety olejne, pastelowe, kredkowe ze starych fotografii itp. wykonuje szybko i solidnie. Firma Foto-„Venus“, Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 22. (1487)

Wydzierżawie część sklepu w ruchliwym punkcie na towaru krótkie. Fredry 12/6. (1467)

Reflektuje na skład przy Al. 1-go Maja. Oferty do „Czytelnika“ pod „1436“.

Składu większego poszukuję natychmiast — śródmieście, ul. Świętojańska 11, m. 5. (1536)

Posiadam 100.000,— zł. przystąpię do spółki, branża obrotowa. Oferty kierować do „Ziemi Pomorskiej“ pod „Czekam“.

Wieczne pióra naprawiamy fachowo i tanio. Pracownia kupuje wszelkie części. Cieszkowskiego 10, m. 6, godz. 16—18. (1483)

W naszych warsztatach

NAPRAWIAMY RADIO-ODBIORNIKI maszyny do pisania, liczenia, kino-, foto-aparaty, oraz wszelkie precyzyjne sztuki



Bydgoszcz, Stary Rynek 20, tel. 1865

Wynagrodzę wiadomość o losach dwóch kóz: szarej i białej, zaginionych 4 bm. z pastwiska cegielni przy Chodkiewicza. Wolnikowski, Al. 1 Maja 125/5.

Unieważniam skradziony dowód kolejowy Nr 36523. Wanda Kuluszewska, Bydgoszcz, Dolina 47. (1500)

Unieważniam skradzione dokumenty. Wanda Wiśniewska, Bydgoszcz, Pomorska 7/3. (1513)

Unieważniam skradzione 1 bm. dokumenty Mariana Grendy, Bydgoszcz, Dolina 6. (1507)

Unieważniam skradzione dokumenty, prawo jazdy. Supacz Lucjan, Rypin, Warszawska 15.

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Zofii Welnowskiej, Chełmno, Kłasztorna 8. (1439)

Unieważniam skradzione dokumenty, zaświadczenie rejestracyjne na radio Nr 20-30. Meinickowa Gertruda, Nowodworska 22/8. (1443)

Unieważniam skradzione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU. Roman Filarski, Bydgoszcz, Chrobrego 26. (1474)

Unieważniam skradzione dokumenty. Leon Rybicki, Bydgoszcz, Stawowa 14/1. (1482)

Lekcje angielskiego, francuskiego. Zgłoszenia 20 Stycznia nr 22/7 od 1-ej—4-ej, od 19-ej—20-ej. (1450)

FOTO-APARATY

kino 16 mm przybory-klisze-chemikalia-papier

kajaki-motorki

po ca - kupuje Składnica Fotograficzno-Sportowa

Bydgoszcz, Gdońska 65 et. 985

E-3223

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12,30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—11
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin niżki Urzędowe przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.